VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Ustawodawczej
(nr 67)
z dnia 10 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 67)

10 stycznia 2018 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2033 i 2132).

W posiedzeniu udział wzięli: **Patryk Jaki** – sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maria Młotkowska** dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Sieńko** radca w Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Wójcik** i **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych, oraz **Piotr Podczaski** i **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam panie poseł i panów posłów. Witam, reprezentującego Ministerstwo Sprawiedliwości pana ministra Patryka Jakiego wraz z towarzyszącymi mu osobami. Witam panią Małgorzatę Sieńko, reprezentującą Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Witam panią dyrektor Marię Młotkowską i pana mecenasa Wiesława Puszkarskiego, reprezentujących Urząd m.st. Warszawy.

Porządek dzienny macie państwo przed sobą. Mamy dziś w nim rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2033 i 2132).

Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę. Porządek dzienny przyjęliśmy.

Przypominam, że jesteśmy po drugim czytaniu. Dyskusja już się odbyła, a dziś procedujemy wyłącznie zgłoszone poprawki. Proszę o syntetyczne uzasadnianie zgłoszonych poprawek, zarówno przez stronę opozycyjną, jak i Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Czy pan minister na początek chciałby zabrać głos. Nie. Mamy ze strony Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej radykalny wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości. Ten wniosek powinien być rozpatrzony jako pierwszy. Kto z posłów PO uzasadnia wniosek? Pan poseł Robert Kropiwnicki, proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja w imieniu posłów PO, ale będę się starał mówić dość syntetycznie, bo jesteśmy po długiej dyskusji. Uważamy, że ten projekt, pomimo tego, że w kilku miejscach doprecyzowuje działalność komisji, to jednak jest szkodliwy i będzie powodował dużą możliwość robienia nadużyć przez organ władzy publicznej, organ administracyjny. Z tego względu projekt ten powinien zostać odrzucony w całości i nie powinien być dalej procedowany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że w tym momencie powinniśmy przejść do głosowania, jeżeli nie usłyszę zgłoszenia ze strony pozostałych posłów. Nie słyszę takiego zgłoszenia. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości? (5) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Przyjmuję zgłoszenia, natomiast trudno jest mi wywoływać poszczególnych wnioskodawców poprawek. Jeżeli państwo będziecie się zgłaszać, to ja w miarę zgłoszeń będę udzielał głosu.

Kolejna poprawka też została zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Kropiwnicki, proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, uważamy, że tak szerokie doprecyzowanie decyzji reprywatyzacyjnej nie ma żadnego uzasadnienia. Proszę zwrócić uwagę, że komisja będzie mogła uchylać decyzje, które nie są ostateczne, komisja będzie mogła uchylać decyzje, które są w trakcie procedowania. Uważamy, że jest to nadmierne poszerzanie kompetencji komisji. Decyzja reprywatyzacyjna i to pierwotne uregulowanie, które było dość konkretne, było w duchu prawa administracyjnego, było wiadomo, czym jest decyzja reprywatyzacyjna. Zgodnie z nowymi przepisami okazuje się, że decyzją reprywatyzacyjną będzie też coś, co nie jest decyzją reprywatyzacyjną. To jest nadmierne poszerzanie uprawnień komisji, która będzie się zajmowała bardzo szerokim spektrum spraw. To nie powinno mieć miejsca. Dlatego wnosimy o wykreślenie tych elementów w art. 1 w pkt 1 i w pkt 3. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Czy w tej sprawie? Tak. Pan poseł Eugeniusz Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mam pytanie i prośbę do pana ministra, aby wyjaśnił, dlaczego jest ta propozycja, żeby zostawić tę „nieostateczną"? Rozumiem, że dotychczasowa praktyka pracy komisji spowodowała taką propozycję. Czy tak?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan minister Jaki, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, to rzeczywiście wynika z praktyki pracy komisji. Często mamy do czynienia z takimi sytuacjami, w których komisja musi, jest zobowiązana do tego, żeby zająć się reprywatyzacją, której status… Można powiedzieć, że gdybyśmy to dziś mieli rozpatrywać, to decyzja dotycząca tej nieruchomości byłaby nieostateczna. Mogę podać przykład, ul. Hoża, gdzie ratusz podejmuje decyzję – jest decyzja jedna, ta decyzja, po odwołaniu zostaje w tej instancji zmieniona, następnie idzie do wojewódzkiego sądu administracyjnego, który decyzję zmienia, potem idzie do instancji wyższej, która ją zmienia. To trwa latami i ta decyzja jest wciąż nieostateczna, a czyszczenie tej kamienicy trwa. Osoby, które otrzymały decyzję reprywatyzacyjną nią rozporządzają. My według starych przepisów, teoretycznie, nie moglibyśmy się taką nieruchomością zająć. Dlatego, jeżeli spojrzymy na to w sposób kompleksowy, to skoro komisja wszczęła już postępowanie sprawdzające i rozpoznawcze, dotyczące właśnie takiej nieruchomości, to powinna mieć prawo podjąć decyzję taką samą, jak organ pierwszej instancji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Mam pytanie. Czy państwo nie uważają, że procedowanie decyzji nieostatecznych to jest wkraczanie w kompetencje odpowiednich organów i sądów, które mają uprawnienia, jak sami państwo powiedzieli, do ostatecznego przesądzenia, czy dana decyzja powinna pozostawać w obrocie prawnym czy nie? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Oczywiście takie samo pytanie można zadać ratuszowi, dlaczego proceduje decyzje nieostateczne? Dlatego, że sobie z tym nie radzi, powstała komisja, która, jeżeli ma to robić kompleksowo, powinna mieć takie same uprawnienia jak organ pierwszej instancji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, przypominam, że te propozycje poprawek były już zgłaszane po pierwszym czytaniu, a teraz są ponownie zgłaszane po drugim czytaniu. Dyskusja się odbyła, uzasadnienia były bardzo szerokie. Dziś Komisja tylko opiniuje, po krótkim zarekomendowaniu poprawki przez posła reprezentującego klub ją wnoszący.

Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pierwszej Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska? (5) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka druga, też zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

To jest powiązane z poprawka, którą państwo przed chwilą zaopiniowaliście negatywnie. Uważamy, że po prostu jest to ściganie się organów. Organ w postaci komisji chce być szybszy i udowodnić za wszelką cenę, że jest sprawniejszy od pozostałych organów. Dlatego przyznaje sobie dodatkowe uprawnienia kosztem innych organów administracyjnych, a nawet sądów administracyjnych. To jest decyzja parlamentu, kto ma te zadania wykonywać. Tymi poprawkami państwo decydujecie, że komisja ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi organami administracji publicznej. Tego trzeba mieć świadomość. Trzeba też pamiętać, że parlament powinien móc to kontrolować, ponieważ organ administracji będzie miał bardzo silne uprawnienia do zajmowania się sprawami, które do tej pory były w kompetencjach organów samorządowych i sądów administracyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska? (5) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w art. 1 pkt 4 proponujemy, aby po art. 4 dodać art. 4a w brzmieniu:

„Ust. 1 Przewodniczący Komisji kieruje jej pracami i reprezentuje Komisję na zewnątrz oraz wykonuje inne czynności przewidziane w ustawie oraz w regulaminie działania Komisji.

Ust. 2 Komisja może na wniosek przewodniczącego Komisji powołać ze swojego grona…”.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To jakieś nieporozumienie. Biuro Legislacyjne chce pomóc w tej sprawie.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Może wytłumaczę. Klub PiS zgłosił poprawkę polegającą na nadaniu całego brzmienia art. 4a, ale biorąc pod uwagę to, że ust. 1 i 2 w ogóle nie zostały zmienione w stosunku do tekstu sprawozdania, a jednie ust. 3, zaproponowaliśmy w zestawieniu, aby poprawka polega na nadaniu nowego brzmienia tylko ust. 3. Pewnie dlatego jest ta różnica.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Rozumiem, że jest uwaga Biura Legislacyjnego polegająca na tym, aby treść tej poprawki ograniczyć tylko do ust. 3. Dobrze.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To jest zmiana typowo legislacyjna.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Poprawka będzie brzmiała tak: „Przewodniczący Komisji może upoważnić członka Komisji do wykonywania niektórych czynności przewodniczącego Komisji”.

Uzasadnienie. Poprawka ma na celu wyłączenie pracowników urzędu obsługującego ministra sprawiedliwości z kręgu osób, które przewodniczący komisji może upoważnić do wykonywania niektórych czynności. Upoważnienie takie budziłoby wątpliwości co do jego zakresu, a ponadto w art. 5 ust. 3 przewidziano, że przewodniczący może upoważnić pracownika urzędu do załatwiania w jego imieniu określonych spraw, ze wskazaniem przykładowego zakresu takich spraw, co wyklucza powstanie wątpliwości odnośnie do tego, czy pracownik taki mógłby być upoważniony do działania w zakresie, w jakim przewodniczący jest uprawniony do kierowania pracami komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Eugeniusz Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Proszę zauważyć, że w tym sprawozdaniu była również kwestia kompetencji przewodniczącego. To jest słuszna poprawka, żeby pracownik urzędu obsługującego ministra sprawiedliwości nie tylko nie wykonywał czynności, ale też kompetencji. Czy to oznacza, przy tak zapisanej poprawce, że również żaden członek komisji nie może pełnić kompetencji przewodniczącego komisji, jeśli on upoważni go do tego? Proszę zauważyć „Przewodniczący Komisji może upoważnić członka Komisji do wykonywania niektórych czynności przewodniczącego”. Rozumiem, że czynności tak, ale nie kompetencji. Czy tak?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Chcę spytać: Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uważamy, że tak sformułowany przepis jest *de facto* tożsamy z pierwotnym brzmieniem tego przepisu w ustawie o komisji. Potem, w wyniku poprawek on uległ zmianie i teraz wracamy do pierwotnego brzmienia. Oczywiście dotyczy to, panie pośle, tak jak jest napisane – czynności.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (21) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Krzysztof Brejza, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chcę tylko zwrócić uwagę na opinię Prokuratorii Generalnej, która wskazuje, że przekazywanie całości akt sądowych z toczących się postępowań może doprowadzić do wydłużenia i sparaliżowania tych postępowań.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, może uzupełnię. Tu mamy wprowadzone postępowania ogólne. Generalnie jestem zwolennikiem takiego rozwiązania, bo uważam, że komisja powinna mieć możliwość prowadzenia postępowań ogólnych. Jest tylko kwesta wydawania decyzji w postępowaniach ogólnych, jak również postanowień – postanowienia mogą być np. organizacyjne. Czego będą dotyczyły decyzje w postępowaniach ogólnych? „Ogólne” rozumiem tak, jak to jest zdefiniowane w art. 37c, czyli takie, które dotyczą spraw horyzontalnych, czyli jakichś ogólnych nieprawidłowości w ramach postępowania reprywatyzacyjnego. Jestem w stanie zrozumieć, że komisja powinna mieć prawo przesłuchiwania świadków, a ich zeznania są potem włączane do akt spraw, ale jakie decyzje ma podej-

mować w takich sprawach, które dotyczą wszystkich. Proszę o wyjaśnieni, bo uważam, że to nie powinno mieć miejsca. Dlatego prosimy o wykreślenie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy pan minister chce zabrać głos? Przypominam, że odpowiedzi na te pytania już padały.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

To prawda. Odpowiedź na to pytanie padła na poprzednim posiedzeniu Komisji. To chodzi o sytuacje, w których komisja podejmuje decyzję, że przesłuchuje świadka X, a ten ma wiele do powiedzenia na temat procesu reprywatyzacji w ogóle. Wtedy jego zeznania będzie można dołączyć do kilku postępowań, a nie, jak robi do tej pory komisja, tylko do jednego postępowania dotyczącego jednej nieruchomości. Chodzi o to, żeby komisja mogła z tej pracy korzystać.

Dlaczego decyzje, postanowienia i uchwały? Toczyliśmy tę dyskusje na poprzednim posiedzeniu. Chodzi o zunifikowanie tych terminów w całej ustawie. Dlatego napisaliśmy trzy definicje choć pierwotnie były dwie, ponieważ uznaliśmy, że Komisja ma prawo podejmować decyzje, postanowienia i uchwały, więc ujednoliciliśmy te terminy w całym projekcie ustawy. Tylko o to chodziło.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani dyrektor Młotkowska, bardzo proszę.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Mam pytanie. Proszę o podanie praktycznego przykładu, co może być przedmiotem uchwały wydanej w tym trybie przez komisję?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pytanie padło, a pan minister chce odpowiedzieć, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Moim zdaniem jest to dobrze opisane w art. 37c pkt 1: „W postępowaniu ogólnym Komisja może podjąć uchwałę o stwierdzeniu nieprawidłowości lub uchybień w działalności organów lub osób prowadzących postępowanie w przedmiocie wydawania decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich lub skierować zawiadomienie do odpowiedniego organu". Czy trzeba to jakoś dłużej tłumaczyć?

Legislator Piotr Podczaski:

Proponowalibyśmy, jeżeli się wnioskodawcy zgodzą, żeby tę poprawkę głosować razem z poprawkami nr 5 i 24, bo one, naszym zdaniem, dotyczą tego samego zagadnienia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy wnioskodawcy się zgadzają? Tak. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 4, 5 i 24? (6) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawki nr 4, 5 i 24 nie zyskały poparcia Komisji.

Poprawka szósta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: „Na wniosek przewodniczącego Komisji prezes właściwego sądu przekazuje niezbędne dokumenty z akt sprawy lub ich kopie, a także przesyła akta albo ich kopie w całości lub w określonej części. W wypadku sprawy w toku lub postępowania niezakończonego prawomocnym orzeczeniem prezes sądu może przekazać zamiast dokumentów lub akt ich kopie".

Celem tej poprawki jest sprecyzowanie, iż w przypadku spraw sądowych w toku lub postępowań niezakończonych prawomocnym orzeczeniem, prezes sądu może poprzestać na przekazaniu komisji kopii żądanych dokumentów, co umożliwi dalsze, niezakłócone prowadzenie sprawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 6? (15) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka szósta uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka siódma, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tej poprawce chcemy doprecyzować termin, w którym organy administracji publicznej mają przekazywać dokumenty komisji. Według tego co jest w ustawie, to przewodniczący komisji określa ten termin. Może on dać termin dłuższy, ale jak pokazuje praktyka, komisja działa w trybie trybunału ludowego i są to terminy bardzo krótkie. Dlatego chcemy dać to zabezpieczenie, żeby jednak był to termin „nie krótszy niż 7 dni od dnia otrzymania wniosku". Uważam, że to jest uczciwe, bo jak pokazuje praktyka, te dokumenty są jednak przekazywane, ale nie powinno być tak, że wszystkie urzędy stają, bo komisja potrzebuje dwa kwity, które są niezbędne do wydania ważnej decyzji. Dlatego proszę o poparcie tej poprawki, bo ona jest czysto doprecyzowująca. Uważam, że zasługuje na poparcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Szukam tej lit. c) i nie mogę jej znaleźć. Czy to nie chodzi o trójkę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

W art. 1 pkt 8 lit. c) mówi o tym – może ja panu posłowi przeczytam – „Podmioty, o których mowa w ust. 1 i 1a, przekazują Komisji akta postępowań sądowych, akta postępowań w przedmiocie wydania decyzji reprywatyzacyjnych albo innych postępowań administracyjnych, albo inne dokumenty, w terminie wskazanym we wniosku przewodniczącego". Chodzi o to, żeby dodać: „nie krótszym niż 7 dni od dnia otrzymania wniosku". Czy pan poseł już wie, o co chodzi?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Wiem, o co chodzi, ale nie mogę tego znaleźć.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Tak bywa, że różne rzeczy giną.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Maria Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Zgłaszaliśmy w czasie pierwszego czytania na posiedzeniu Komisji uwagę do tego przepisu. W praktyce to urząd miasta współpracuje z komisją na bieżąco. Przekazujemy bardzo duże ilości dokumentów. Samo przygotowanie ich w sposób rzetelny wymaga określonego czasu. Otrzymujemy bardzo wiele wniosków z komisji z terminami jednodniowymi, przesyłanymi w godzinach popołudniowych do urzędu, co nosi znamiona niechęci dobrej współpracy z urzędem w tej sprawie. Dlatego również prosimy o poparcie tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki siódmej? (10) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka siódma nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka ósma, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

To jest kwestia przetwarzania danych. Uważamy, że komisja dostaje zbyt szerokie uprawnienia dotycząca przetwarzania danych bez zgody i wiedzy osoby, której one

dotyczą. Ochrona danych osobowych, to są sprawy bardzo ważne i wrażliwe, szczególnie we współczesnym państwie, to jest prawo człowieka. Powinniśmy je szanować i te osoby przynajmniej powinny być informowane, że komisja przetwarza dane. Nie powinno być tak, że komisja, niczym organ tajemny, sama będzie o tym decydować. Dlatego uważamy, że komisja nie powinna uzyskiwać tego uprawnienia. Wnosimy o wykreślenie pkt 11 w art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Maria Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Chcę zwrócić uwagę, że to może być sprzeczne z nowym rozporządzeniem tzw. RODO, które wchodzi niedługo w życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej? (6) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka ósma nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dziewiąta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Wróblewski, bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuje się, aby w art. 1 pkt 12 projektu oraz w art. 15 w ust. 1 zmienianej ustawy dodać zdanie trzecie w brzmieniu: „Komisja może powierzyć przeprowadzenie czynności sprawdzających wyznaczonemu członkowi albo wyznaczonym członkom Komisji”.

Zachowanie uprawnienia do powierzania czynności sprawdzających członkowi lub członkom komisji może przyspieszyć, mam nadzieję, że przyspieszy, jej działanie. Szczegółowo określone zadania komisji i przewodniczącego będą mogły być wykonywane w składach innych niż skład pełny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziewiątej? (16) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka dziewiąta uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dziesiąta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pan poseł Robert Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, tym przepisem komisja robi ogromny wyłom w polskim systemie prawnym, bo we wszystkich trybach, i w postępowaniu karnym, i w postępowaniu administracyjnym, i cywilnym, grzywny są do wysokości 3, a maksymalnie do 10 tys. zł. Komisja zaczyna licytację od 10 tys. Oczywiście mówi się, że do 10 tys., ale proszę zwrócić uwagę, iż dotychczasowa praktyka pokazuje, że komisja nakłada grzywny w maksymalnej wysokości.

Oczywiście jest też dodatkowy smaczek, że komisja ściga się z panią prezydent m. st. Warszawy, kto wygra w sądach administracyjnych, a okazuje się, że będą za to płacić podatnicy warszawscy. W związku z tym uważam, że komisja nie powinna mieć możliwości nakładania tak wysokich grzywien, aż do 30 tys. zł. To już właściwie nie jest grzywna, a kara finansowa. Grzywna w postępowaniu administracyjnym ma na celu przymuszenie do działania. To nie jest kara za niestawiennictwo, tylko przymuszenie do określonego działania, jeżeli organ nie może podjąć działania bez danej strony czy bez danego świadka. Tymczasem praktyka działania komisji pokazuje, że komisja robi swoje i podejmuje działania bez żadnego zapotrzebowania strony, jaką jest prezydent m. st. Warszawy, ale grzywny i tak daje, bo po prostu lubi. Jest efekt polityczny i podnosi to oglądalność spektaklu pt. komisja. Z tego względu uważam, że komisja nie powinna mieć możliwości dawania tak wysokich grzywien, ponieważ to nie ma już charakteru grzywny. 30 tys. czy nawet 10 tys., to jest już duża dolegliwość, to ma charakter kary finansowej o dużej dolegliwości, a nie grzywny, która ma przymuszać do działania okre-

ślone osoby. Dlatego wnosimy o wykreślenie całego art. 18 z tego projektu. To powinno pozostać tak, jak jest w obecnej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, już to kiedyś podnosiłem, ale jakoś pan poseł nie bierze tego pod uwagę. W ustawie o ustroju sądów powszechnych od wielu jest kara za niestawiennictwo do 3 tys. zł. Jest też alternatywa, czyli kara pozbawienia wolności do 14 dni. Tutaj nie ma takiej alternatywy, tylko sama kara pieniężna w postaci grzywny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Chcę, podobnie jak w poprzednim przypadku, zaproponować, aby tę poprawkę rozpatrywać łącznie z poprawkami nr 11, 12 i 13, bo wszystkie one zmierzają do tego samego rozwiązania. Oczywiście muszą się na to zgodzić wnioskodawcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Ponownie chcę zwrócić uwagę na fakt, że wzywanie do osobistego stawiennictwa osoby, która działa w charakterze organu lub w imieniu osoby prawnej, nie jest uzasadnione, ponieważ postępowanie administracyjne cechuje się tym, że osoba ta przekazuje, w postaci upoważnienia, swoje kompetencje urzędnikom, którzy te decyzje administracyjne wydają. Wzywanie takiej osoby i przesłuchiwanie jej na okoliczności, których z powodów, o których powiedziałam, ona może nie znać, jest nieuzasadnione.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Z takim zapytaniem zwracam się do pana ministra. Dziś jest to 3 tys. zł. Czy oprócz tej grzywny można przymusić osobę, np. decyzją sądu, aby stawiła się przed komisją? Czy w świetle obecnie obowiązujących przepisów nie można tego zrobić decyzją sądu? Czy można taką osobę doprowadzić, czy tylko jest ta kara grzywny 3 tys. zł? Wiemy, o co tutaj przede wszystkim chodzi.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na początku chcę sprostować, że nie chodzi wcale o prezydent m.st. Warszawy, chociaż dla wyjaśnienia sprawy byłaby ona istotnym świadkiem, co nie ulega żadnej wątpliwości. Przepis jest skonstruowany ogólnie, bo my nie mamy tylko problemu z wezwaniem pani prezydent, ale mamy problem z wzywaniem przedstawicieli wielkich firm, które mogły brać udział w czyszczeniu kamienic. To są ludzie bardzo majętni i dotychczasowe grzywny nie robią na nich żadnego wrażenia. Często ich zeznania mogą być bardzo istotne z punktu widzenia wydania kompleksowej, pełnej, komplementarnej decyzji przez komisję, na której nam najbardziej zależy.

Odpowiadając precyzyjnie na pytanie pana posła Kłopotka, chciałbym zauważyć, że nie ma żadnej możliwości, aby skorzystać w tym zakresie z pomocy sądu. Jest ewentualnie możliwość, aby komisja zwróciła się do prokuratury z prośbą o doprowadzenie. Już wielokrotnie deklarowałem, że z tego przepisu raczej nie chcemy korzystać. On jest bardzo restrykcyjny i jest przeznaczony tylko dla sytuacji absolutnie wyjątkowych. Dopuszczalny i w praktyce administracyjnej naprawdę jedyny sposób, to jest przymuszenie do wykonania konkretnej czynności za pomocą środków finansowych, czyli kary stosowanej w administracji.

Dlaczego kara została podniesiona? Dlatego, że mamy do czynienia z sytuacją specyficzną, w której niskie kary finansowe dla firm, które się dorobiły gigantycznych pienię-

dzy na reprywatyzacji, nie robią na nich absolutnie żadnego wrażenia. Natomiast my, z punktu widzenia interesu państwa, mamy obowiązek działać skutecznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Panie ministrze, jest jednak ten problem, który jest podnoszony przez przedstawicieli miasta. Konkretnie, czy pani Gronkiewicz-Waltz jest wzywana na posiedzenia komisji jako osoba fizyczna, czy jednak jako organ? Jeśli jest wzywana jako organ, to ona może, zgodnie z obowiązującym prawem, ustanowić pełnomocnika.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Chcę jeszcze zaproponować, skoro *ratio legis* tego przepisu jest, jak powiedział pan minister, wzywanie osób, które reprezentują osoby prawne, częstokroć firmy, które uczestniczą w tzw. czyszczeniu kamienic, żeby wykreślić kwestię dotyczącą wzywania osoby fizycznej działającej w charakterze organu, a pozostawić reprezentanta osoby prawnej, żeby nie było wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Państwo najbardziej bylibyście usatysfakcjonowani, gdybym w ustawie w ogóle wpisał panią Hannę Gronkiewicz-Waltz, ale tak nie będzie, bo prawo powinno być równe dla wszystkich. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię, którą poruszył pan poseł Kłopotek, to pan poseł generalnie ma rację, ale jest jedna różnica. Istnieje coś takiego, jak instytucja wezwania do osobistego stawiennictwa, ona wszystko zmienia, my z tej instytucji korzystamy. Dodatkowo dysponujemy w tej sprawie wyrokiem wojewódzkiego sądu administracyjnego, który doprecyzował, w jaki sposób komisja może to zrobić. Dokładnie z tej drogi, którą wskazał sąd, będziemy korzystać. Sąd wskazał, że komisja absolutnie ma prawo wzywać, w tym przypadku panią prezydent, i pani prezydent ma obowiązek się stawić. Z tego sposobu, który wskazał sąd, będziemy korzystali.

Oddaję jeszcze na chwile głos panu profesorowi Zaradkiewiczowi i panu ministrowi Kalecie.

Dyrektor Departamentu Prawa Administracyjnego MS Kamil Zaradkiewicz:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę przypomnieć, że w świetle sporu, który zaistniał między panią prezydent a komisją, jeżeli chodzi o jej stawiennictwo, wojewódzki sąd administracyjny wyraźnie zaznaczył, że z tego orzeczenia wyraźnie wynika, że pani prezydent w zasadzie powinna się osobiście stawiać. Natomiast sąd zakwestionował to, czy może być za niestawiennictwo nakładana na nią sankcja. Zmiana ma na celu doprecyzowanie, żeby zapewnić spójność rozwiązania z art. 18. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Sąd wskazał, że ustawodawca powinien doprecyzować i my wykonujemy polecenie zapisane w wyroku sądu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Sebastian Kaleta, proszę bardzo.

Członek Komisji do spraw usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacji dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa Sebastian Kaleta:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, sprawa wezwań świadków i stron do osobistego stawiennictwa przed komisją jest jedną z kwestii najczęściej dyskutowanych w komentarzach do pracy komisji. Wynika to z faktu, że mimo iż parlament uchwalił, a prezydent podpisał ustawę o komisji, to niektóre osoby nie stosują się do jej przepisów, nie stosują się do obowiązku wykonania nałożonego przez komisję obowiązku osobistego stawiennictwa. Ta instytucja, którą wpisano do ustawy i która obowiązuje, jest instytucją znaną np. z procedury cywilnej, gdzie przykładowo – pani mecenas z urzędu m.st. będzie mogła to potwierdzić – na jedną z rozpraw cywilnych została wezwana pani prezydent Hanna

Gronkiewicz-Waltz, i z uwagi na to, że się nie stawiła, pełnomocnicy podawali podobne argumenty, sprawa została odroczona.

W procedurze cywilnej osobiste stawiennictwo jest czymś oczywistym. Natomiast orzecznictwo sądu administracyjnego doprowadziło nas do refleksji, że mimo iż sąd uznał, że pani Hanna Gronkiewicz-Waltz, jako prezydent, ma obowiązek stawiennictwa, jak wiele innych osób, które są wzywane, to one tego obowiązku nie wykonują. Może niewiele, ale kilka tych osób jest, a sąd wskazał, że obowiązek stawiennictwa istnieje.

Dyskusji na poziomie interpretacji przepisów ustawy nie ma, natomiast jest problematyczna kwestia, na kogo nałożyć tę grzywnę. Wydaje się nam, że właściwym adresatem tej grzywny jest osoba, która faktycznie w swojej woli, w swojej świadomości obowiązku nie wykonuje, ponieważ w sytuacji, którą mamy obecnie, pani prezydent Warszawy swoją prywatną opinię o komisji, przerzuca na wykonywanie obowiązków prezydenta m. st. Warszawy. Z tego też powodu, w ustawie warto doprecyzować, kto za jakie aktywności odpowiada w ramach wykonywanych przez siebie obowiązków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Rozumiem, że jest zgoda na to, aby łącznie głosować poprawki nr 10, 11, 12 i 13. Jest zgoda. Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek? (5) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawki 10, 11, 12 i 13 nie uzyskały poparcia Komisji.

Poprawka czternasta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pani poseł Barbara Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w poprawce tej proponujemy, aby po art. 24 dodać art. 24a. Poprawka ma na celu usuniecie wątpliwości dotyczących możliwości wpisu ostrzeżenia w księdze wieczystej o podjęciu czynności sprawdzających przed wszczęciem przez komisję postępowania rozpoznawczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Uwag nie słyszę. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czternastej? (13) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka czternasta uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka piętnasta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pani poseł Barbara Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Proponujemy, aby w art. 1 w pkt 23 oraz w art. 26a w ust. 1 dodać zdanie drugie w brzmieniu: „W przypadku wystąpienia Komisji do sądu z wnioskiem o zawieszenie postępowania Komisja informuje o tym niezwłocznie organ egzekucyjny".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki piętnastej? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka piętnasta uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka szesnasta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Głosujemy. Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Poprawkę 16 proponujemy głosować razem z poprawkami 26 i 28.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy łącznie. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek: 16, 26 i 28? (5) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawki nie uzyskały poparcia Komisji.

Poprawka siedemnasta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Nikt nie chce zabrać głosu. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki siedemnastej? (4) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka siedemnasta nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka osiemnasta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pani poseł Barbara Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Celem tej poprawki jest dookreślenie, iż w przypadku niezapewnienia lokatorom do dnia wydania decyzji reprywatyzacyjnej lokali zamiennych lub lokali socjalnych, komisja uchyla decyzje reprywatyzacyjną i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka osiemnasta uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dziewiętnasta. Czy są uwagi? Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Jeżeli chodzi o tę kwestię, to chcieliśmy wskazać, że poruszaliśmy to już uprzednio, że zostało to zamienione na administracyjną karę pieniężną. Przed tym była to sankcja karna wprowadzona do tej ustawy, to jest bardzo duży zakres jeżeli chodzi o… Chyba pomyliłam numer poprawki, przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Teraz mówimy o poprawce dziewiętnastej. Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziewiętnastej? (6) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka dziewiętnasta nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dwudziesta, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PO. Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor biura Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

To jest uwaga, którą już była zgłaszana na poprzednim posiedzeniu Komisji. Nakładanie kary pieniężnej o tak dużej rozpiętości widełek budzi poważne wątpliwości, jeżeli chodzi o kwestie konstytucyjne, jak i kwestie uprawnień osób, na które taka kara może zostać nałożona. Jest tu bardzo duży tryb uznaniowości. Kara może wynosić od 1 tys. aż do 1 mln zł, to budzi wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krzysztof Brejza, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie: Czy funkcjonuje w ogóle w jakiejkolwiek ustawie kara administracyjna w wysokości 1 mln zł?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Proszę mi przypomnieć, za co ta osoba może być ukarana karą w wysokości 1 mln zł.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Patryk Jaki, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podawaliśmy te przykłady na poprzednim posiedzeniu Komisji. Powtórzę je. Chodzi o praktyki związane z tzw. czyszczeniem kamienic, praktyki, które – jeżeli chcielibyście państwo poszukać przykładów i doświadczeń, które my mamy, zeznań mieszkańców, listów od mieszkańców i praktyk, jakie stosują osoby czyszczące kamienice – są porażające. Podam tylko kilka z nich: zalewanie starszej pani mieszkania fekaliami, wywiercanie o 4 w nocy zamków, wpuszczanie karaluchów, żeby wypłoszyć kogoś z mieszkania, straszenie 96-letniej osoby. Przypominam, że w tej sytuacji mieliśmy już do czynienia z kilkoma zawałami po tego typu praktykach czyścicieli kamienic. Rzeczywiście, kara jest nadzwyczajna, ale też sposoby czyszczenia kamienic i kreatywność tych osób, jest tak dalece idąca, że uważamy, że państwo polskie powinno mieć proporcjonalne narzędzia, żeby z tym w sposób stanowczy walczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Proponujemy głosować tę poprawkę wspólnie z poprawką 23.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Wspólnie poprawki 20 i 23. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 20 i 23? (6) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawki 20 i 23 nie uzyskały poparcia Komisji.

Poprawka dwudziesta pierwsza, zgłoszona przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Pan poseł Jerzy Kozłowski, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Przekazuję głos panu ministrowi Adamowi Zielińskiemu.

Członek Komisji ds. reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Adam Zieliński:

Poprawka sprowadza się do tego, żeby wprowadzić 15-letni termin przedawnienia karalności. W k.p.a. do kar administracyjnych jest okres 5-letni. Po pierwszym czytaniu nie mamy żadnego terminu, przyjmujemy 15 lat od naruszenia prawa albo – to jest alternatywa – wystąpienia skutków naruszenia prawa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Już mamy przy tych naruszeniach do czynienia z terminem 25-letnim. Jeżeli weźmiemy od 1991/1992 roku, to dlaczego te pierwsze reprywatyzacje, jeżeli komisja udowodni, że zostało naruszone prawo, przedawniać po 15 latach. Wydaje mi się, że powinniśmy zakreślić dłuższy okres czasu, albo w ogóle nie zakreślać terminu, czyli w każdym czasie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko ministerstwa.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Wahamy się, powiem szczerze, ale głos pana posła Kłopotka jest przekonywujący.

Członek Komisji ds. reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Adam Zieliński:

Ad vocem. Przypomnijmy, że ten termin dotyczy administracyjnej kary pieniężnej za czyszczenie kamienic, a nie za wadliwą decyzję administracyjną. Czyli komisja będzie mogła pierwsze decyzje z początku lat 90. badać i podejmować decyzje odnośnie do tych decyzji, natomiast dość trudno jest zebrać materiał dowodowy sprzed 30 lat dotyczący czyszczenia kamienic. Termin 15-letni w ogóle nie dotyczy terminu wydania wadliwych decyzji, dotyczących reprywatyzacji, tylko wystąpienia czynów, o których wspomniał pan minister, czyli wpuszczenia karaluchów czy wyrzucenia ludzi na śmietnik.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Dziś od pierwszych decyzji reprywatyzacyjnych upłynęło 26 lat. Może się tak zdarzyć, pewnie komisja ma już takie dowody, że również w tych pierwszych decyzjach, które były na początku lat 90., ten który nabył tę własność, zaczął robić czy próbował robić porządek z lokatorami, żeby ich stamtąd usunąć. W związku z tym uważam, to nawet jest niekonstytucyjne, że jeżeli będziemy się cofać o 15 lat, to tak, ale ten co zrobił to 16 czy 17 lat temu, źle się zachowywał, karygodnie się zachowywał, to nie dostanie żadnej kary.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Myślę, że jest jeszcze czas w Senacie. Ministerstwo też będzie miało czas. Natomiast dziś stanowisko jest jednoznaczne ze strony ministerstwa, a zatem głosujemy. Kto z państwa

jest za przyjęciem poprawki dwudziestej pierwszej? (1) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Stwierdzam, że poprawka 21 nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dwudziesta druga, zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

W art. 1 pkt 28 otrzymuje brzmienie: „Po art. 31 dodaje się art. 31a w brzmieniu:". Czy mam czytać całość? Nie. Celem poprawki jest sprecyzowanie, iż działanie skutkujące możliwością ukarania administracyjną karą pieniężną, które stanowi skutek wydania decyzji, o której mowa w art. 31 ust. 1 pkt 6, to istotne lub uporczywe utrudnianie korzystania z lokalu w nieruchomości warszawskiej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej drugiej? (14) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka 22 uzyskała poparcia Komisji.

Poprawki 23 i 24 już rozpatrzyliśmy. Przechodzimy do poprawki dwudziestej piątej. Czy są uwagi? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej piątej? (6) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka 25 nie uzyskała poparcia Komisji.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej siódmej. Została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Czy są uwagi. Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej siódmej? (6) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka 27 nie uzyskała poparcia Komisji.

Poprawka dwudziesta ósma już była rozpatrywana.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej dziewiątej. Została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Czy są uwagi. Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej dziewiątej? (6) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka 29 nie uzyskała poparcia Komisji.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Treść poprawki macie państwo przed sobą, więc tylko krótkie uzasadnienie. Poprawka ma na celu umożliwienie zmiany zarządcy nieruchomości. Gmina zobowiązana będzie do przejęcia zarządu nieruchomości w terminie 7 dni. Gmina określać będzie wysokość czynszu na podstawie umowy sprzed reprywatyzacji, a jednocześnie do czasu wydania decyzji ustalających wysokość czynszu lub innych opłat, lokator powinien uiszczać należności w wysokości sprzed przejęcia nieruchomości w zarząd przez beneficjentów decyzji reprywatyzacyjnej albo osobę, z którą zawarli oni umowę o zarząd. Jednocześnie poprawka precyzuje, że oświadczenia składane przez osobę zarządzającą dotychczas nieruchomością są bezskuteczne w stosunku do ich adresata, najemcy albo innej osoby zajmującej nieruchomość warszawską lub jej część na podstawie obligacyjnego tytułu prawnego. Uniemożliwi to przyjmowanie jakoby wypowiedzenia umów albo wysokości świadczeń dokonywane przez osoby sprawujące zarząd, a nie będące stronami umów z lokatorami, miało być skuteczne wobec tych osób. Dziękuje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Pan poseł wyraził się, że wysokość czynszu sprzed przejęcia, czyli wydania tej decyzji reprywatyzacyjnej. Jeśli to było na początku lat 90., to po 25 latach wracamy do czynszu sprzed 25 lat. Czy tak mam to rozumieć? Tak się pan wyraził, że ma to być sprzed wydania decyzji reprywatyzacyjnej. Wyjaśnijmy to sobie, bo to rzeczywiście byłoby dziwne.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

To jest istotna kwestia. Jakie jest stanowisko ministerstwa w tej sprawie?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest jedna z najważniejszych poprawek, które dzisiaj rozpatrujemy. Dlaczego? Dlatego, że mamy do czynienia z taką oto sytuacją, że komisja w nieruchomości X stwierdziła naruszenie prawa, wydaje decyzję, która ma natychmiast poprawić status mieszkańców. A ratusz, w mojej ocenie celowo, nie przejmuje swoich obowiązków związanych z pomocą tym mieszkańcom, po to, żeby mówić, że komisja działa nieskutecznie, a mieszkańcy dalej są czyszczeni z danej nieruchomości. Dlatego my uznajemy, że w takim przypadku, skoro ratusz nie poczuwa się do obowiązku pomocy ludziom, trzeba nakazać ustawowo, że ratusz natychmiast ma przejąć w zarząd daną nieruchomość, jeżeli komisja wyda decyzję, że dana reprywatyzacja była niezgodna z prawem, po to, żeby w sposób natychmiastowy powrócić do starej stawki czynszu.

Dlaczego to ma znaczenie? Dlatego, że w jednej z nieruchomości, którą rozpatrywaliśmy, jednej rodzinie podniesiono czynsz do prawie 10 tys. miesięcznie, po to, żeby się natychmiast wyprowadziła. Kto byłby w stanie to płacić? Ratusz czeka. Mamy postępowanie sądowe i nic nie będziemy robić, mimo że mogliby pomóc. Dlatego uznaliśmy, że dość tej zabawy, najwyższy czas przypomnieć, po co się pełni funkcje publiczne.

Co do wysokości czynszu, to my interpretujemy te przepisy w ten sposób, że mamy ustawę, która mówi o maksymalnej wysokości czynszu, z której Urząd m.st. Warszawy może korzystać. W naszej ocenie te przepisy pozwolą na to, żeby w sposób swobodny ustalić wysokości, na którą pozwala ustawa o ochronie lokatorów. Czyli, żeby to był taki czynsz, jak dla innych mieszkańców, którzy nie mieli tego pecha, że padli ofiarą reprywatyzacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że nieprawdą jest to, co powiedział pan minister, że ratusz nie ma żadnego celu w tym, żeby nie przejmować. Dotychczasowe przepisy były nieprecyzyjne, trwają postępowania odwoławcze od decyzji komisji. Kwestie są takie, że decyzje nieostateczne nie były wpisywane do ksiąg wieczystych. Ratusz po prostu nie ma żadnego tytułu, żeby taką nieruchomość przejąć. Tylko to stanowiło przyczynę tego stanu rzeczy. Natomiast formułowanie obowiązku ratusza w taki sposób, żeby kształtował stawkę czynszu z jakiegoś okresu, np. sprzed remontu i nakładów poniesionych na kamienicę, jest wkroczeniem w uprawnienia właścicielskie i cywilnoprawne w sposób nieuprawniony. Uważam, że te przepisy nie powinny być w taki sposób sformułowane. Problem oczywiście istnieje, ale to nie jest lekarstwo na jego rozwiązanie. Dziękuje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mam pytanie do pani dyrektor. Przed wydaniem decyzji reprywatyzacyjnej w czyim władaniu była dana nieruchomość? W czyim władaniu ona była?

Dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Najczęściej było to miasto.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Jaki, bardzo proszę. Potem pan minister Kaleta.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest nieprawdopodobne, my chcemy dać dodatkowe uprawnienia miastu, żeby mogło zarządzać swoim majątkiem, a ono tego nie chce. To w ogóle jest niepotrzebne. Niech ci handlarze dalej sobie tym rozporządzają.

To jest nieprawdopodobne. Dlatego jesteśmy tak zdeterminowani, żeby ten przepis wprowadzić. Ponadto, z prawnego punktu widzenia stanowczo się nie zgadzamy z tym, o czym wspomniała pani mecenas. Dlatego poproszę pana ministra Kaletę, żeby dwa słowa na ten temat powiedział.

Członek Komisji ds. reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Sebastian Kaleta:

Wysoka Komisja, kwestia, o której rozmawiamy, i o której wspomniał pan minister Jaki, jest najbardziej kluczowa, jeżeli chodzi o prace komisji. Mamy informacje od mieszkańców, którzy się do nas zwracają po decyzjach pytając, co dalej będzie, mimo że stwierdziliśmy, że jakaś nieruchomość mogła być oddana niezgodnie z prawem i powinna wrócić do zasobu miejskiego. Mieszkańcy ci próbowali uzyskać informacje w urzędach dzielnic i w ratuszu, co z nimi dalej będzie się działo. Jedyną informację jaką dostali, z której, mam nadzieją zrozumieli swoją sytuację, była informacja bezpośrednio od nas, że komisja wykonuje swoje zadania tam, gdzie miasto mogło bezprawnie stracić nieruchomość, która na podstawie naszej decyzji może wrócić do miasta. Miasto, w mojej opinii i w opinii mieszkańców, nie czyni starań, aby wesprzeć komisję w tym, żeby jej decyzje były wykonywane, aby na etapie zaskarżania, przejściowym, mieszkańcy byli zabezpieczeni dzięki wsparciu miasta poprzez przejęcie zarządu.

Pani mecenas wspomniała, że przepisy mówią, że są odwołania. Natomiast mieszkańcy zwrócili się, po zmianie w dzielnicy Śródmieście większości z powrotem na partię Platforma Obywatelska, do nowego burmistrza, żeby coś uczynił, żeby miasto przejęło zarząd. Burmistrz, wedle relacji, którą mi przedstawiono, powiedział, że stanie się tak dopiero wtedy, kiedy będzie wyrok NSA. Wtedy on się z nimi może spotkać i sprawę załatwić. Nie możemy dopuścić do tego, żeby mieszkańcy byli w zawieszeni, żeby im rosło zadłużenie, żeby wspólnoty mogły spokojnie oczekiwać na ewentualne rozstrzygnięcia sądowe. Ten przepis powoduje, że po wydaniu decyzji przez komisję mieszkańcy zapłacą taką stawkę czynszu, jaką płacą mieszkańcy innych lokali komunalnych. Oni są spokojni. Miasto może pomagać komisji, stając po naszej stronie w ramach obrony decyzji przed sądami administracyjnymi. Z tego, co mi wiadomo, ani razu jeszcze tego nie uczyniło. Na razie komisja samodzielnie broni majątku m.st. Warszawy i Skarbu Państwa. Ten przepis spowoduje, że ci mieszkańcy, którzy po decyzjach komisji chcieliby odetchnąć z ulgą, przynajmniej do momenty, gdy nie ma wyroku sądowego, będą mogli spokojnie na niego oczekiwać.

To jest, wydaje mi się, jedno z głównych zadań komisji. Ten przepis pozwoli sprawnie procedować komisji i miastu, bo usunie wszelkie niepewności co do tego, co się dzieje z nieruchomością po podjęciu decyzji przez komisję. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Szanowni państwo, uważam, że tego nie można zostawić bez komentarza. To jest po prostu nieprawdopodobne. Chcę powiedzieć, że jeżeli ratusz przyjmuje taki punkt widzenia, że nieruchomością się zajmie dopiero po wyroku NSA, to mamy ostateczną decyzję komisji z rygorem natychmiastowej wykonalności. Ratusz może wchodzić i pomagać mieszkańcom. Wiemy jednak, że w teorii nie ma jeszcze wyroku WSA, który potwierdziłby decyzję komisji i dlatego ratusz dalej mówi, że nie. Mamy jeszcze postępowanie przed sądem wieczystoksięgowym, który wpisuje jako właściciela Urząd m.st. Warszawy, ale miasto mówi, że nie, bo jeszcze czeka na wyrok NSA, w stosunku do decyzji odwoławczej WSA. Przecież to jest nieprawdopodobne. Jak można przyjąć taki sposób myślenia, jeżeli się reprezentuje mieszkańców? Dlatego tak bardzo potrzebne są te przepisy, żeby przypomnieć, po co się pełni funkcję prezydenta m.st. Warszawy. Nie po to, żeby pomagać handlarzom roszczeń, tylko po to żeby pomagać ludziom.

Jeszcze pan profesor.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że sprawa już dojrzała do głosowania, ale jeszcze pan profesor Zaradkiewicz, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Kamil Zaradkiewicz:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w nawiązaniu do tego, co przed chwila powiedział pan minister, chcę przypomnieć, że zgodnie z art. 61 § 1 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, zaskarżenie decyzji administracyjnej nie wstrzymuje, co do zasady, jej wykonania. Oczywiście, strona skarżąca może wnioskować o wstrzymanie, natomiast zasada jest dokładnie odwrotna. Po drugie, w nawiązaniu do tego, o czym mówił przed chwilą pan poseł Kłopotek, chcę zauważyć, że stan obliga uiszczania czynszu sprzed reprywatyzacji wynosi, według tego przepisu, trzy tygodnie. Tyle czasu ma gmina na wydanie nowej decyzji ustalającej wysokość opłat.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Chcę się tylko odnieść do tego, że państwo nie biorą pod uwagę sytuacji, w której sąd – WSA lub NSA – uchyli decyzję komisji. Co wtedy? Będziemy jeszcze raz odkręcać sytuację i lokatorzy będą jeszcze raz w budynku, którym zarządza inna osoba? Jak takie stany państwo przewidują rozwiązać?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Do ministerstwa prośba o rozważenie w Senacie, jeżeli chodzi o ust. 3, bo wydaje się, że tam jest kaskadowe odesłanie. Wnioskodawcy poprawki proponują odesłać do umowy, o której mowa w art. 40b ust. 5. Tymczasem w ust. 5 mówimy o umowie, o której mowa w ust. 1, że „poczytuje się w razie wątpliwości za przedłużoną na czas nieoznaczony". Wydaje się, że powinno być odesłanie do art. 40b ust. 1, gdzie jest mowa o tej umowie. To jest poprawka, którą można zgłosić w Senacie, bo teraz już tego nie poprawimy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Stwierdzam, że poprawka 30 uzyskała poparcia Komisji.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej pierwszej, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny PO. Pani mecenas Młotkowska, proszę bardzo.

Dyrektor Biura Prawnego Urzędu m.st. Warszawy Maria Młotkowska:

Wątpliwości dotyczące tych przepisów już były zgłaszane na poprzednim posiedzeniu. Chcę tylko przypomnieć, również ostatnio w prasie ukazały się artykuły, np. w „Dzienniku Gazeta Prawna", że ten przepis może wywołać skutki prawne wobec osób trzecich, które w żaden sposób są nieuzasadnione. Chodzi o nieważność oświadczeń woli.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej pierwszej? (6) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka 31 nie uzyskała poparcia Komisji.

Przechodzimy do ostatniej poprawki, trzydziestej drugiej, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny PiS. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski, proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Treść poprawki macie państwo przed sobą. Krótkie uzasadnienie. Proponowana zmiana ma na celu doprecyzowanie kwestii odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną gminie lub Skarbowi Państwa wskutek wydania decyzji reprywatyzacyjnej. Katalogiem decyzji Komisji objęto w ust. 1 wszystkie decyzje wydawane na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy. W ust. 2 i nowym ust. 7 przesądzono, że do odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną decyzją reprywatyzacyjną stosuje się przepisy ustawy z dnia 20 stycznia 2011 roku o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa w zakresie reguł proceduralnych, to jest postępowania wyjaśniającego przed prokuratorem i postępowania sądowego na gruncie k.p.c. Proponowana zmiana precyzuje

ponadto, do jakiej wysokości osoba, która dopuściła się naruszenia, ponosi odpowiedzialność, w zależności od tego, czy wyrządziła szkodę umyślnie, czy też nieumyślnie. Ponadto porządkuje kwestię ustalenia podstawy wynagrodzenia stanowiącego punkt odniesienia dla wysokości odszkodowania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kłopotek, proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mówimy tutaj o 12-krotności wynagrodzenia takiej osoby. A jak ta osoba od dawna już nie pracuje i jest na emeryturze, pobiera emeryturę albo rentę zdrowotną. To wówczas jak jest?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Jaki, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tę kwestie reguluje ust. 6 tego przepisu. Określa on, na który dzień określa się kwotę wynagrodzenia. Dlaczego się to określa? Właśnie dlatego, żeby państwo, jeżeli urzędnicy działali w sposób rażący na szkodę gminy, mogło w jakiś sposób, po pierwsze, przeciwdziałać tego typu działalności, a po drugie, nie ukrywamy, że ma to też charakter prewencyjny.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Czyli mam to rozumieć w ten sposób, że jeżeli ta osoba kiedyś popełniła taki czyn i zostało jej to udowodnione, to komisja nałoży karę, będzie to 12-krotnośc ówczesnego wynagrodzenia, a dziś ta osoba pobiera emeryturę, to komornik będzie mógł zająć część emerytury, żeby odzyskać te pieniądze. W takim kierunku idziemy?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ten przepis wyraźnie mówi, że nie może ona przewyższać 12-krotności ówczesnego wynagrodzenia, więc jeżeli ktoś ma karę nałożoną, to egzekucja jest normalna. Nie może tak być, jeżeli nawet mówimy, że ta osoba przestała pracować, a zarabiała 5 tys., to nie można dać jej więcej niż 60 tys. To jest kwota maksymalna. Nie na tej podstawie ustalamy. Tu jest podana graniczna kwota i nie ustalamy, że ma to być 12-krotność.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem trzydziestej drugiej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Stwierdzam, że poprawka 32 uzyskała poparcia Komisji.

Proponuję, żeby sprawozdawcą była pani przewodnicząca Barbara Bartuś. Czy jest przeciw? Nie ma sprzeciwu. Wybraliśmy sprawozdawcę.

Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.